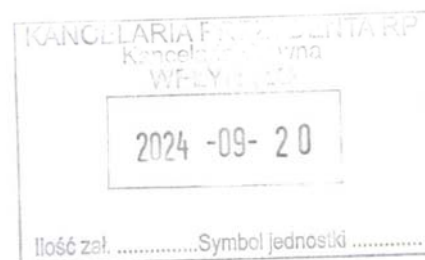




Poznań – Warszawa, 19 września 2024 r.



Fundacja Dobre Państwo



Pan Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

w miejscu

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Sejmu RP projektu ustawy o zmianie ustawy z 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j.: Dz.U.2023.2119), która to zmiana polegać by miała na wykreśleniu art. 133 w następującym brzmieniu:

art. 133 [Spekulacja biletami]

§ 1. Kto nabywa w celu odsprzedaży z zyskiem bilety wstępu na imprezy artystyczne, rozrywkowe lub sportowe albo kto bilety takie sprzedaje z zyskiem, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

§ 2. Usiłowanie oraz podżeganie i pomocnictwo są karalne.

UZASADNIENIE

Czasy PRL – Polski Ludowej, Premiera Piotra Jaroszewicza, rozczulają niektórych, by innym nadal przypominać się traumą koszarów za dnia i w nocy. Mimo upływu 35 lat, w Polsce wolnej od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, elity polityczne kultywują przepisy, którymi szykanowano ludzi. Jesteśmy w Unii Europejskiej, ale ciągle z reżymowym prawem. Nadal tropimy spekulantów, którzy są przyczyną niedoborów? Do więzienia za gospodarczą inicjatywę. Kiedyś ręce podniesione na

W.S.

socjalizm i ustrój odrąbywano i skute - zamykano w więzieniach. Były i wyroki śmierci wykonane na spekulantach. Za spekulację mięsem, za handel skórami. Tak ma być w wolnej Polsce?

Czy ktokolwiek jeszcze da wiarę skandowaniu, że to w interesie konsumentów spekulantów biletami Państwo musi zamykać do więzień?

„Konikiem” nie może być podmiot gospodarczy inny, aniżeli człowiek samozatrudniony. Spółka może, bo na szczęście podmioty zbiorowe karze się tylko za przestępstwa albo przestępstwa skarbowe. Osoby fizyczne za sprzedaż biletów Kodeks wykroczeń karze surowo, bo aresztem, ograniczeniem wolności albo grzywną – do 5000 zł.

Ścigane są wyłącznie czyny polegające na dochodowym sprzedawaniu biletów na imprezy artystyczne, rozrywkowe i sportowe. Jak światło stwierdza doktryna:

„Nawet zysk [ze sprzedaży biletu] na poziomie symbolicznej „złotówki” może być już potraktowany jako odsprzedaż w celu osiągnięcia zysku.

[...] Ustawodawca nie uregulował kwestii osiągnięcia zysku „w naturze”. W praktyce jednak mogłaby zaistnieć taka sytuacja, kiedy bilet na imprezę byłby odsprzedany, ale formą rozliczeniową byłby nie środek pieniężny, lecz np. dobra niematerialne.” (za: E. Prandota-Prandecka, M. Sieradzka, Odpowiedzialność z kodeksu wykroczeń za czyny przeciwko interesom konsumentów, NKPK 2008, nr 22, s. 239-254.)

Możliwe jest więc nie tylko ściganie za „symboliczną złotówkę” narzutu, ale i za korzyści niematerialne. Któż w ramach wymiany uprzejmości nie przyjąłby biletu na koncert, któż by się nie odwdzieczył?

Niemądry przepis z dawnych czasów, o których wszyscy wolelibyśmy zapomnieć. Istniejący tylko po to, by ścigać i karać, choć dawno już umknął sens.

Szanowny Panie Prezydencie, zwracamy się z prośbą, by zechciał Pan wypracować i zaproponować Wysokiemu Sejmowi RP, by podjął się Pan działania, które, choć niewielkie, wiele zmieni dla wielu.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz imion i nazwisk osób reprezentujących.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski

Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska

Członek Zarządu Fundacji